



ŚLĄSK

ŚLĄSK WROCŁAW S.A.

TAKI MECZ TO ŚWIĘTO!

Kapitan Śląska przed meczem z mistrzem Polski wierzy w swój zespół.
- W Warszawie był remis, a teraz chcemy wygrać! Strony 4-5

Strony 8-9

Historia WKS zdobywa brąz

W tym odcinku prezentujemy pierwszy duży sukces w historii WKS-u, czyli brązowy medal z roku 1975.



foto: Archiwum klubu

Śląsk Wrocław - Legia Warszawa

27 listopada
(niedziela)
godz. 18.00
Stadion Wrocław



Strony 10-11

Z zespołu gości Nowe życie Legii

Trener Jacek Magiera odmienił oblicze zespołu. We Wrocławiu jego podopieczni zagrają tuż po starciu z Borussią.



foto: Krystyna Pęczkowska

Przypuszczalny skład i ustawienie zawodników na najbliższy mecz oraz kadra WKS Śląsk Wrocław



KADRA ŚLĄSKA WROCŁAW:

1. Lubos Kamenar, 3. Piotr Celeban, 5. Augusto Pereira Loureiro, 6. Filipe Goncalves, 7. Joan Angel Roman, 9. Mario Engels, 10. Ryota Morioka, 11. Bence Mervo, 12. Dominik Budzyński, 14. Alvarinho, 15. Łukasz Wiech, 17. Mariusz Pawelec, 18. Łukasz Madej, 19. Kamil Biliński, 20. Adam Kokoszka, 21. Lasha Dvali, 22. Sito Riera, 23. Paweł Zieliński, 25. Adrian Łyszczarz, 27. Mariusz Idzik, 29. Peter Grajciar, 32. Ostoja Stjepanović, 30. Kamil Dankowski, 33. Mariusz Pawełek.
Sztab szkoleniowy: Mariusz Rumak – trener, Dariusz Dudek – II trener, Dariusz Sztylka – asystent, Krzysztof Osiński – trener bramkarzy, Andrzej Traczyk – kierownik.

TU KUPISZ BILETY NA ŚLĄSK!

Bilety na mecze Śląska dostać można w dziewięciu punktach na terenie Wrocławia i Dolnego Śląska:

1. Kasy stadionu przy ul. Oporowskiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10

2. Kasy Stadionu Wrocław od ul. Królewieckiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10

3. Wyspa Kibica w Arkadach Wrocławskich, czynne pon-sob: 9-21, niedz: 10-20

4. Wyspa Kibica w CH Borek, czynne pon-sob: 9-21, niedz: 10-20

5. Dworzec Autobusowy POLBUS-PKS, (dworzec tymczasowy) kasa nr 5, czynne codziennie w godz. 6-22

6. Wyspa Kibica w E.Lecrec, czynne pon-sob: 9-21, niedz: 10-20
7. Sklep Sportowy SportGaleria, ul. Okrężna 1-2, Oleśnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 9-14.

8. Sklep Fan-Sport, ul. H. Pobożnego 13, Trzebnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-17, w soboty w godz. 10-14

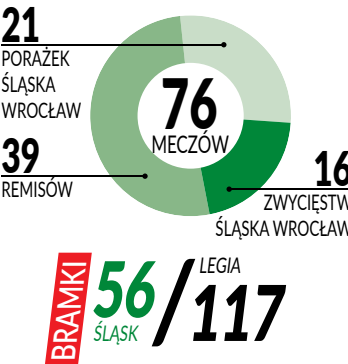
9. Sklep PIWOWAR, Pasaż Millenium, ul. Dzierżonowska 5, Strzelin, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9.30-21, w niedziele w godz. 11-18

W dniu meczu uruchamiane są także kasy Stadionu Wrocław od ul. Lotniczej.
W sklepach SportGaleria, Sportsen, Kajet, PIWOWAR, META w CH Bielany Wrocławskie oraz na Dworcu Autobusowym można płacić wyłącznie gotówką, pozostałe punkty obsługują karty płatnicze.

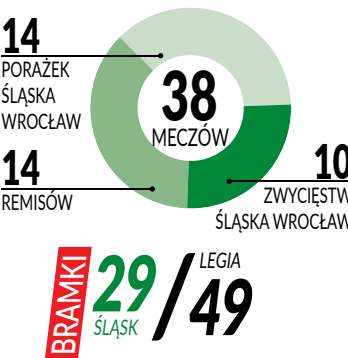
OSTATNI MECZ		
LECH		3
ŚLĄSK		0
BRAMKI: Darko Jevtić 16, Marcin Robak 66, 74 (k)		

RYWALIZACJA ŚLĄSK - LEGIA

OGÓŁEM W EKSTRAKLASIE



WE WROCŁAWIU



STATYSTYKI PIŁKARZY ŚLĄSKA WROCŁAW W EKSTRAKLASIE

BRAMKARZE				
1 LUBOS KAMENAR	5	1		
12 DOMINIK BUDZYŃSKI	0			
33 MARIUSZ PAWEŁEK	11			
OBROŃCY				
3 PIOTR CELEBAN	16	1		
5 AUGUSTO PEREIRA LOUREIRO	11	2		
15 ŁUKASZ WIECH	0			
17 MARIUSZ PAWELEC	9	4		
20 ADAM KOKOSZKA	15	2	7	
21 LASHA DVALI	15	1	2	
23 PAWEŁ ZIELIŃSKI	3	1		
POMOCNICY				
6 FILIPE GONCALVES	15	2	4	1
7 JOAN ANGEL ROMAN	3			
9 MARIO ENGELS	2			
10 RYOTA MORIOKA	16	4	2	
14 ALVARINHO	15	1	2	
18 ŁUKASZ MADEJ	11	1		
22 SITO RIERA	8			
25 ADRIAN ŁYSZCZARZ	0			
29 PETER GRAJCIAR	9	3	1	
32 OSTOJA STJEPANOVIĆ	13	1	2	
30 KAMIL DANKOWSKI	11	1		
NAPASTNICY				
19 KAMIL BILIŃSKI	14	3	3	
27 MARIUSZ IDZIK	6			
11 BENCE MERVO	9	1		

mecze gole żółte kartki czerwone kartki

Oficjalne wydawnictwo WKS Śląsk Wrocław S.A. Redaguje kolegium.

Adres redakcji: 53-434 Wrocław, ul. Oporowska 62, tel: (+48) 71-750-00-84, fax: (+48) 71-750-00-74; E-mail: wokolslaska@slaskwroclaw.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w publikowanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

Druk: Polskapresse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Wrocław, Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7

WYNIKI,TERMINARZ I TABELA EKSTRAKLASY

SEZON 2016/17	ARKA GDYNIA	CRACOVIA KRAKÓW	GÓRNIK ŁĘCZNA	JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	KORONA KIELCE	LECH POZNAŃ	LECHIA GDAŃSK	LEGIA WARSZAWA	PIAST GLIWICE	POGOŃ SZCZECIN	RUCH CHORZÓW	ŚLĄSK WROCŁAW	TERMALICA BRUK-BET	WISŁA KRAKÓW	WISŁA PŁOCK	KGHM ZAGŁĘBIE
ARKA GDYNIA		1-0		12 grudnia, 18:00			1-1		1-2	0-3	3-0	2-0	1-3	3-0		1-1
CRACOVIA KRAKÓW			4 grudnia, 15:30	1-3	6-0	17 grudnia, 20:30	0-1		5-1		1-1		25 listopada, 18:00	2-1	1-0	
GÓRNIK ŁĘCZNA	0-0	0-0		0-2	4-0	1-2	1-2	1-0			0-4	0-3	10 grudnia, 15:30			
JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	4-1					4 grudnia, 18:00	0-1	1-4	2-0	0-0	4-1			2-1	17 grudnia, 18:00	1-2
KORONA KIELCE	1-0			1-2		4-1	17 grudnia, 15:30	2-4	1-1	26 listopada, 15:30		1-2		1-0		2-1
LECH POZNAŃ	0-0	2-1		0-2	11 grudnia, 15:30				2-0	3-1		3-0		1-1	2-0	0-2
LECHIA GDAŃSK			28 listopada, 18:00		3-2	2-1			3-2	1-1	2-1	9 grudnia, 20:30	1-2	3-1	2-1	
LEGIA WARSZAWA	1-3	2-0	18 grudnia, 18:00	1-1		2-1	3-0		0-0			0-0			2 grudnia, 20:30	2-3
PIAST GLIWICE		2-2	3-3		3 grudnia, 15:30			11 grudnia, 18:00		0-2	2-1	1-1	2-1		2-1	0-0
POGOŃ SZCZECIN		1-1	1-1		1-1			3-2			2-1	0-2	5-0	6-2		9 grudnia, 18:00
RUCH CHORZÓW	5 grudnia, 18:00		2-1	26 listopada, 18:00	4-0	0-5		0-2					0-1	16 grudnia, 20:30	2-2	1-2
ŚLĄSK WROCŁAW	18 grudnia, 15:30	2-2		0-4		0-0	0-0	27 listopada, 18:00		3 grudnia, 18:00	1-2		1-2		0-0	2-1
TERMALICA BRUK-BET	2-0	3-2	2-1	0-0	1-3	0-0		2-1		16 grudnia, 18:00					0-0	2 grudnia, 18:00
WISŁA KRAKÓW	26 listopada, 20:30	10 grudnia, 20:30	3-2				3 grudnia, 20:30	0-0	1-0	2-1	1-2	1-5	2-0			
WISŁA PŁOCK	0-0		1-2	1-0	1-2		2-1	2-3	27 listopada, 15:30	2-0	10 grudnia, 18:00			2-3		
KGHM ZAGŁĘBIE		1-1	0-0		4-0	25 listopada, 20:30	1-2		19 grudnia, 18:00	1-1			2-0	2-2	1-2	

pl.	nazwa	M.	P.	BRAMKI	Z.	R.	P.
1	LECHIA GDAŃSK	16	33	25-19	10	3	3
2	JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	16	30	28-14	9	3	4
3	BRUK-BET TERMALICA	16	27	19-21	8	3	5
4	LEGIA WARSZAWA	16	25	27-19	7	4	5
5	LECH POZNAŃ	16	25	23-16	7	4	5
6	POGOŃ SZCZECIN	16	24	28-19	6	6	4
7	ZAGŁĘBIE LUBIN	15	24	23-15	6	6	3
8	ŚLĄSK WROCŁAW	16	21	19-19	5	6	5
9	ARKA GDYNIA	16	20	17-18	5	5	6
10	CRACOVIA KRAKÓW	16	18	25-21	4	6	6
11	PIAST GLIWICE	16	18	18-26	4	6	6
12	WISŁA KRAKÓW	16	18	21-32	5	3	8
13	RUCH CHORZÓW	16	17	22-29	5	2	9
14	KORONA KIELCE	15	17	19-34	5	2	8
15	WISŁA PŁOCK	16	16	17-21	4	4	8
16	GÓRNIK ŁĘCZNA	16	14	17-25	3	5	8

Zatrzymać mistrza!



foto © Kryszyńska Pączkowska

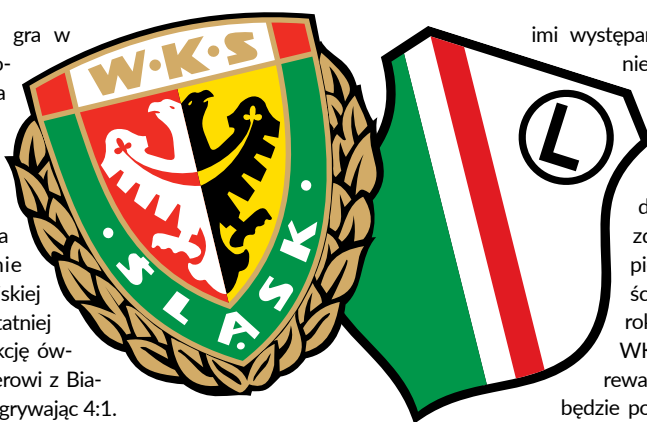
Po wygranych derbach Dolnego Śląska drużynę Mariusza Rumaka czeka kolejne poważne wyzwanie na Stadionie Wrocław. Tym razem do Wrocławia zawita Legia, obrońca tytułu mistrza Polski. Początek meczu w niedzielę, o godz. 18.00.

Kibice Śląska inaczej wyobrażali sobie powrót do ligowych zmagowań po reprezentacyjnej przerwie. WKS poniósł w Poznaniu wysoką porażkę, jednak wynik w pełni nie oddaje przebiegu spotkania. Zielono-biało-czerwoni mieli kilka okazji do strzelenia bramki, lecz zabrakło im skuteczności pod bramką rywala.

Nie zabrakło jej jednak w poprzednim ligowym meczu. Długo czekaliśmy na pierwsze domowe zwycięstwo WKS-u, ale nadeszło ono w idealnym momencie. Wygrana w derbach Dolnego Śląska to dobry prognostyk przed kolejnym meczem na Stadionie Wrocław. Na pewno nie będzie to łatwe spotkanie, bo mistrz Polski jest ostatnio na fali wznoszącej, ale trener Śląska nie czuje strachu przed tym rywalem - Ciężkie mecze przed nami, z wymagającymi rywalami, to będzie trudny okres. Ale również pełen wyzwania, a my się ich borykamy - powiedział szkoleniowiec WKS-u po meczu z Lechem.

Po zmianie trenera drużyna z Łazienkowskiej prezentuje się o wiele lepiej niż pod rządami Bessnika Hasiego. Jacek Magiera odpowiednio poukładał wszystkie elementy w swoim zespole, dlatego Legia gra w ostatnich tygodniach jak na mistrza Polski przystało. Uczestnik Ligi Mistrzów, który zbiera doświadczenie na europejskiej arenie, w ostatniej kolejce dał lekcję ówczesnemu liderowi z Białegostoku, wygrywając 4:1. Remis w Warszawie z Realem zdecydowanie podwyższył morale drużyny, co przełożyło się na dobre wyniki w LOTTO Ekstraklasie. Najpierw Legia ograła u siebie Cracovię, a później przyszło wspomniane zwycięstwo z Jagiellonią w Białymstoku. Obecnie zespół Jacka Magiera znajduje się na czwartym miejscu w tabeli i traci do podium już tylko dwa punkty.

Zmiana szkoleniowca okazała się korzystna dla wszystkich zawodników drużyny mistrza Polski. W ostatnich tygodniach same pozytywne recenzje zbiera Vadić Odjidja-Ofoe. Najlepiej zarabiający zawodnik naszej ligi, który o początku sezonu chciałby jak najszybciej zapomnieć, jest dyrygentem gry warszawskiego zespołu. Swoją drugą młodość przeżywa z koleżką Miroslav Radović. Serb swo-

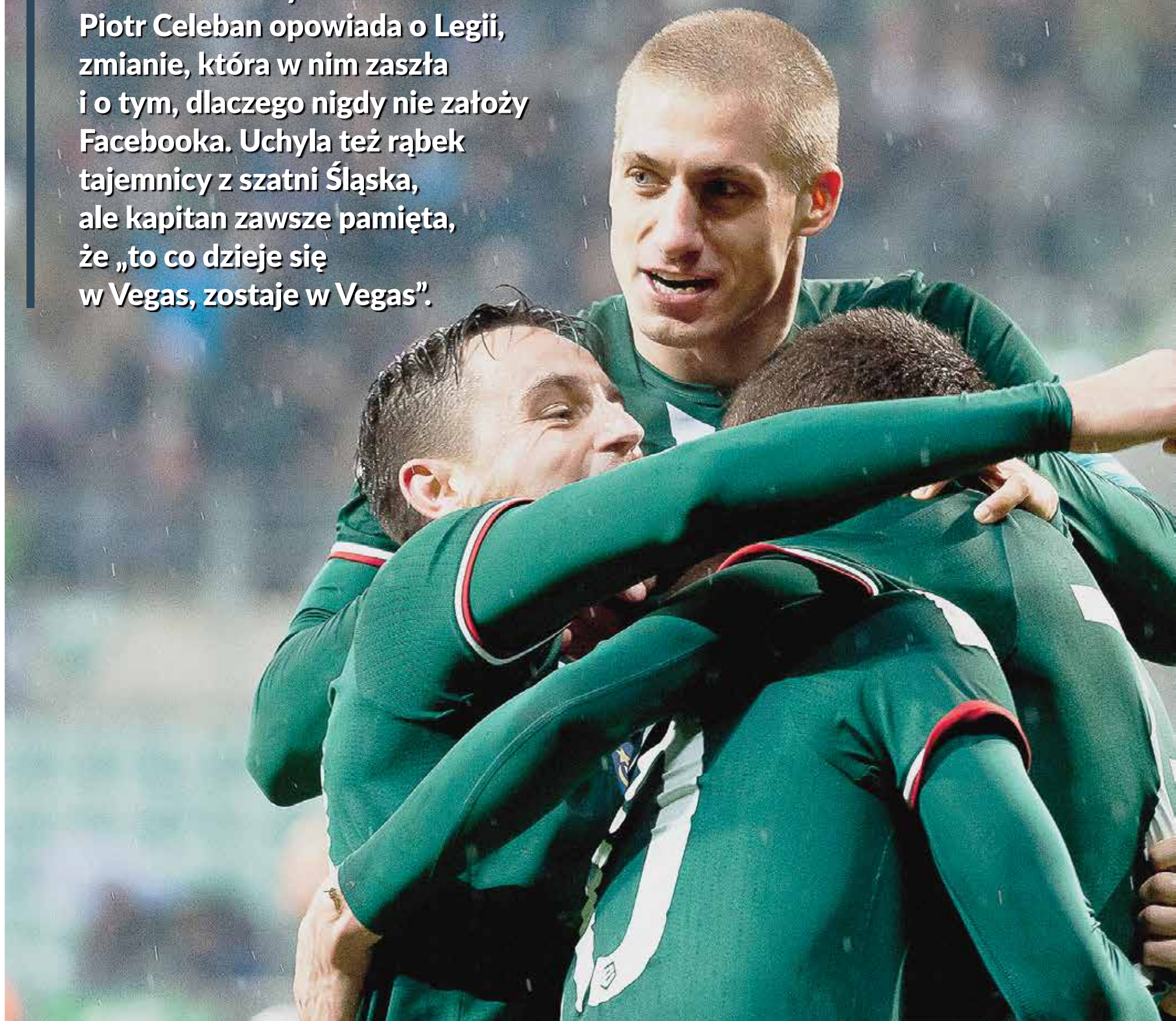


imi występami przekonuje, że nie wróci na Łazienkowską, aby odciąć kupony. Ostatni mecz Śląska i Legii na Stadionie Wrocław zdecydowanie lepiej wspominają goście. W lipcu 2015. roku wygrali aż 4:1. WKS ma okazję do rewanżu, ale do tego będzie potrzebne pełne zaangażowanie i koncentracja od początku spotkania. Pierwsza potyczka obu drużyn w tym sezonie zakończyła się bezbramkowym remisem. Patrząc na ostatnie wyniki Śląska i Legii możemy być pewni, że we Wrocławiu będzie o wiele ciekawiej niż przy Łazienkowskiej. Pierwszy gwizdek meczu Śląsk - Legia zabrmi w niedzielę, 27 listopada o godz. 18. Zapraszamy!

Mateusz Sładek

Nigdy nie zało

Przed niedzielnym meczem Piotr Celeban opowiada o Legii, zmianie, która w nim zaszła i o tym, dlaczego nigdy nie założy Facebooka. Uchyła też rąbek tajemnicy z szatni Śląska, ale kapitan zawsze pamięta, że „to co dzieje się w Vegas, zostaje w Vegas”.



...żę Facebooka

Wokół Śląska: Przed poprzednim spotkaniem u siebie – z Zagłębiem Lubin – mówiłeś, że to najważniejszy mecz sezonu. Teraz czeka was najtrudniejszy?

Piotr Celeban: Derby są bardzo ważne dla kibiców, dla nas również, wiadomo. Teraz jednak gramy z mistrzem Polski, więc to też inny rodzaj motywacji. Jakby nie patrzeć, naprzeciwko stanie uczestnik Ligi Mistrzów, zespół, w którym roi się od reprezentantów krajów. Taki mecz to święto dla nas i podchodzimy do niego z koncentracją, ale też wiarą we własne umiejętności.

W Warszawie na początku sezonu było 0:0. Wrócić do tego, czy po prostu „to już historia”?

Historia. I Legia, i my, byliśmy w innym miejscu, niż teraz. U nich zaszło sporo zmian, przede wszystkim mają nowego trenera. Wtedy nie byli w optymalnej formie, ale uważam, że my również nie. Przed nami jednak zupełnie inne spotkanie. Przede wszystkim gramy u siebie, więc nikt nie myśli o remisie. Chcemy wygrać.

Mówiłeś, że w Legii zaszło sporo zmian. Teraz jest to znacznie silniejszy zespół niż wtedy, na początku sezonu?

Na pewno zrobili spory progres, zwłaszcza jeśli chodzi o grę w ofensywie. Nowy szkoleniowiec dał im nowy bodziec. Ale najważniejszy dla Legii był chyba ten awans do Ligi Mistrzów. Każdemu dodałoby to skrzydeł. W każdym kolejnym meczu wyglądają coraz lepiej.

Cieszyłeś się z awansu Legii do Ligi Mistrzów?

Tak, bo według mnie każdy Polak powinien się cieszyć z tego awansu. Dzięki temu oni zdobywają punkty do rankingu UEFA i może w przyszłości dwa nasze zespoły będą grać w eliminacjach Champions League. Miałem taką sytuację w Rumunii i liczę, że doczekam takich czasów w Polsce. Mam nadzieję, że Legia zajmie trzecie miejsce w grupie i zagra potem w Lidze Europy. To będzie dobre dla całej ekstraklasy. Bo nie tylko nasza reprezentacja powinna iść do przodu. Teraz jest wszystko fajnie, bo kadra ma wyniki, ale piłka klubowa też musi się rozwijać.

Pierwszy mecz w Lidze Mistrzów był jednak dla polskiego klubu zderzeniem ze ścianą – 0:6 u siebie z Borussią Dortmund.

Legia była wtedy jeszcze na innym etapie, z poprzednim trenerem. Jak widać po kolejnych meczach w LM, ta dotkliwa porażka nie podcięła im skrzydeł. Przyszedł trener Magiera i zespół zrobił kolosalny krok do przodu. Jednak my, jako Śląsk, musimy wygrać obojętnie kto do nas przyjedzie. Chcemy mieć jak najwięcej oczek do przerwy zimowej, by móc spokojnie pracować przed nową rundą.

Ostatnie pytanie o Legię – widziałeś remis 3:3 z Realem Madryt?

Nie. Powiem tak – raczej nie oglądam ani polskiej ligi, ani Ligi Mistrzów. Szczegóły, mocne i słabe strony, sposób gry Legii – to poznajemy na analizie ze sztabem.

Przechodząc do Śląska – najlepszy moment rundy jesiennej przeżyliście na sam koniec, wygrywając derby. A który był dotychczas najtrudniejszy?

Zdecydowanie odpadnięcie z Pucharu Polski. Dalej to we mnie siedzi. Zegraliśmy słabo, Bytów nas wypunktował i awansował zasłużenie. To nasza największa porażka w tym sezonie.

W tej trudnej chwili szatnia od razu pokazała sportową złość, 110% zaangażowania, czy jednak musieliście jako kapitan mocniej krzyknąć na kolegów, by ich „obudzić”?

Chłopaki sami wiedzieli, jakie błędy zrobiliśmy i każdy ambitny sportowiec, a tacy są w naszej drużynie, podszedł do tego rzetelnie. Kolejną przerwę na

”Nigdy nie było żadnych nieporozumień, tworzymy jeden zespół. Tak uczył mnie Darek Sztylka czy Sebek Mıla, gdy oni byli kapitanami.

mecze kadry przepracowaliśmy bardzo ciężko, a potem pokazaliśmy, że potrafimy grać w piłkę, zdobywać punkty i zwyciężać. Każdy zespół ma jakiś kryzys w trakcie sezonu. Wierzę, że to już jest za nami i teraz będziemy tylko gonić czołówkę tabeli.

Czy ten kryzys nie zaczął się od kontuzji Augusto? To zaburzyło bardzo dobrze funkcjonujący blok defensywny...

Według mnie nie, przyszedł do nas dołek fizyczny i przetasowania w składzie nie miały aż takiego wpływu. Mamy wyrównaną kadrę. Pamiętajmy, że część piłkarzy po zmianie kraju potrzebuje do pół roku na taką naprawdę dobrą aklimatyzację. Miałem to samo w Rumunii. Pierwsze kilka spotkań można zagrać „na euforii”, że jest coś nowego, ale potem przychodzi kryzys. Mamy zresztą przykład w Legii, że nowi gracze na początku też nie zaskoczyli, a teraz są wiodącymi postaciami.

Naszym przykładem na dobrą aklimatyzację i odgrywanie kluczowej roli w drużynie może być Lasha Dvali, Twój partner na środku obrony.

Lasha świetnie wsiąkł w nasz zespół. Jako stoper ma dobrą lewą nogę, jest wysoki, a pewnie nabierze jeszcze trochę masy i będzie groźniejszy dla napastników. Współpraca układa się dobrze, dodatkowo pomaga fakt, że on już dużo potrafi powiedzieć i

zrozumieć po polsku. On chce się uczyć, ja mu pomagam, a przez wspólne treningi rozwijamy się obaj. Gramy my, ale rywalizacja na stoperze jest spora, bo poza mną i Dvalim są Kokoszka oraz Pawelec.

Wszyscy trzej byli już próbowani na różnych pozycjach. Wyobrażasz sobie jeszcze Piotra Celebaną gdzieś indziej niż na środku defensywy?

Sądzę, że w razie potrzeby mógłbym przejść na prawą obronę, gdzie grałem przecież wiele razy. Dobrze jest 2-3 miesiące potrenować na danej pozycji, ale najważniejsze to słuchać trenera i pokazać swoje umiejętności. A Śląsk posiada takie umiejętności, by być w czołowej piątce ligi.

Ważna na pewno jest też atmosfera w drużynie. Wiadać, że teraz jest ona bardzo dobra, chyba lepsza, niż na początku sezonu.

Na pewno znacznie lepiej się rozumiemy. Dużo przebywamy ze sobą, obcokrajowcy łapią słówkę z naszego języka i widać, że ich aklimatyzacja przebiega prawidłowo. Nigdy nie było żadnych nieporozumień, tworzymy jeden zespół. Tak uczył mnie Darek Sztylka czy Sebek Mıla, gdy oni byli kapitanami. Staram się to przekładać na drużynę. Młodzi słuchają się starszych, jest dużo śmiechu. Ale gdy jest robota, to jest robota.

W tym sezonie Ty masz więcej roboty, bo zmieniłeś swój stosunek do mediów. Udzielasz ostatnio chyba rekordową liczbę wywiadów.

Dojrzałem z wiekiem, o tak. Jeżeli to są rzetelne wywiady, bez przekręcania słów – mogę rozmawiać z każdą gazetą. Nabrałem doświadczenia, patrzyłem jak dobrze z mediami radzą sobie wspomniani Mıla i Sztylka i teraz mogę to spożytkować.

Skoro już otworzyłeś się na media, to może doczekamy się profilu Piotrką Celebaną np. na Facebooku? Kibice czekają...

Nie będę miał Facebooka, nie będę miał Twittera, nie będę miał Instagrama. Dla mnie to jest największa głupota współczesnego społeczeństwa. Zamiast skupić się na istotnych sprawach, ludzie siedzą przed komputerem i śledzą te lajki czy nie lajki. Najważniejsze są stosunki interpersonalne – rozmowa z drugą osobą rozwija bardziej, niż patrzenie w ekran.

W takim razie dziękuję za rozwijającą rozmowę. Ale powiedz jeszcze na koniec, czy były gracz Legii, obecnie pracujący w Śląsku, nie będzie słuchał jakichś docinków przed najbliższym meczem?

Dariusz Dudek, tak? Cóż – piłka nożna to nasz zawód, on był w Legii, coś osiągnął z tym zespołem i na pewno trzeba to szanować. Kto wie, może pojawią się jakieś docinki w szatni...

...ale to co w szatni, zostaje w szatni.

Dokładnie – co dzieje się w Vegas, zostaje w Vegas.
Rozmawiał Jędrzej Rybak

DOŁĄCZ DO GRONA OFICJALNYCH PARTNERÓW ŚLĄSKA WROCŁAW!



marketing@slaskwroclaw.pl



GAWIN
MEBLE

-20%
na meble kuchenne
firmy GAWIN
promocja ważna
po okazaniu
gazetki

z nami urządzisz całe mieszkanie

meble tapicerowane, kuchnia, salon,
pokój dziecka, sypialnia

nasze salony:

BOLESŁAWIEC

ul. Piaskowa 1a
tel. 75/ 781 88 95

BRZEG

ul. Trzech Kotwic 11
tel. 77/ 416 07 57

DŁUGOŁĘKA

ul. Wrocławska 40
tel. 71/ 315 16 60

KROTOSZYN

ul. Ogrodowskiego 1c
tel. 62/ 722 58 26

**GIANT
WROCŁAW**

ul. Brucknera 32/34
tel. 71/ 321 03 46

SALON FABRYCZNY GAWIN

Królewska Wola 17a
tel. 62/ 785 77 62

Renault TALISMAN
Przejmij kontrolę

Ciesz się doskonałą zwrotnością i precyzją prowadzenia dzięki systemowi 4CONTROL z 4 kołami skrętnymi.

Zużycie paliwa w cyklu miesztanym w zależności od wersji silnikowej wynosi dla Renault TALISMAN od 3,6 do 5,8 l/100 km, a emisja CO₂ od 95 do 130 g/km. Dane są określone zgodnie z obowiązującymi wytycznymi. Zużycie paliwa jest uzależnione od umiejętności i zachowania kierowcy, warunków atmosferycznych i innych okoliczności na drodze. Koncern Renault dba o środowisko, a samochody naszej marki składają się z części nadających się do oczyszczenia i recyklingu. Szczegółowe informacje dotyczące spełniania wymogów ochrony środowiska znajdują się na stronie renault.pl.

Renault partner **elf**

RENAULT
Passion for life

TALISMAN

renault.pl

ADD Motor Sp z o. o.
Al. Karkonoska 45
53-015 Wrocław

www.renaultwroclaw.pl
+48 71 334 32 48

70 lat Śląska Wrocław

W czwartym odcinku cyklu przybliżającego historię Śląska przedstawiamy pierwszy brązowy medal ekstraklasy naszych piłkarzy wywalczony w sezonie 1974/75.

Sezon 1973/74 Śląsk jako beniaminek ekstraklasy zakończył rozgrywkami na 13. miejscu.

Trener Żmuda zakładał, że jego zespół zajmie miejsca w środku tabeli. Szansę na realizację tych planów jego podopieczni zaprzepaścili pod koniec sezonu, kiedy to w ostatnich sześciu kolejkach aż pięć razy schodzili z boiska pokonani. Jedynie z Zagłębiem Sosnowiec wrocławianie zdołali uzyskać bezbramkowy remis. Żmuda tłumaczył te niepowodzenia m.in. brakiem doświadczenia swoich zawodników w pierwszoligowych

bojach. Jednak nasi piłkarze wycofnęli wnioski ze słabszej końcówki rozgrywek już w następnym sezonie, kiedy to odnieśli pierwszy poważniejszy sukces w historii klubu.

Krystalizacja składu

Na przełomie czerwca i lipca 1974 r. piłkarze Śląska przebywali na egzotycznym trzytygodniowym tournée w Korei Północnej, gdzie rozegrali kilka spotkań towarzyskich z miejscowymi drużynami. W związku z mistrzostwami świata w RFN na początku sierpnia 1974 roku dokończono rundę wiosenną sezonu 1973/74 i bez żadnej przerwy rozpoczęto rundę jesienią kolejnej edycji ekstraklasy. Z klubem pożegnali się wówczas: Władysław Poręba i



INAUGURACJA WIOSNY PRZY OPOROWSKIEJ (15.0)3.1975

Od lewej w górnym rzędzie: Tadeusz Rachwalski, Zygmunt Kalinowski, Marian Balcerzak, Zdzisław Rybotycki, Tadeusz Pawłowski, Jan Erlich i Józef Kwiatkowski

Od lewej w dolnym rzędzie: Mieczysław Kopycki, Roman Faber, Janusz Sybis i Tadeusz Wanat

SEZON 1974/75 I LIGA

1.	17.08	D	STAL MIELEC	1:2 (1:0)	KAROLAK	WANAT 40
2.	21.08	W	WISŁA KRAKÓW	0:3 (0:2)	Gajewski	
4.	11.09	W	GÓRNIK ZABRZE	2:2 (1:1)	Suchanek	KWIATKOWSKI 12, I. GARŁOWSKI 56
5.	15.09	D	LEGIA WARSZAWA	0:0	Z. Słabik	
6.	22.09	W	POGOŃ SZCZECIN	1:0 (1:0)	Jankowski	KWIATKOWSKI 9
3.	25.09	D	LECH POZNAŃ	0:1 (0:0)	Polaczek	
7.	29.09	D	SZOMBIERKI BYTOM	1:0 (0:0)	Karolak	WANAT 50
8.	13.10	W	GKS TYCHY	1:3 (1:1)	Leniewicz	Z. GARŁOWSKI 36
9.	16.10	D	ROW RYBNIK	2:0 (0:0)	Kędziora	SYBIS 56, WANAT 66
10.	20.10	D	ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC	2:1 (2:0)	Hołub	WANAT 6, 20
11.	27.10	W	ARKA GDYNIA	2:1 (0:0)	Norek	WANAT 61, SYBIS 70
12.	10.11	D	RUCH CHORZÓW	0:1 (0:1)	Świstek	
13.	17.11	W	GWARDIA WARSZAWA	2:0 (1:0)	Z. Słabik	Z. GARŁOWSKI 14 (K), SYBIS 64
14.	24.11	D	POLONIA BYTOM	3:1 (1:1)	Bródka	PAWŁOWSKI 35, Z. GARŁOWSKI 56, KWIATKOWSKI 85
15.	01.12	W	ŁKS ŁÓDŹ	1:1 (1:1)	E. Gawlik	SYBIS 45
16.	08.03	W	Stal Mielec	1:1 (0:0)	Suchanek	PAWŁOWSKI 50
17.	15.03	D	Wisła Kraków	2:0 (2:0)	E. Gawlik	ERLICH 5, PAWŁOWSKI 45
18.	22.03	W	Lech Poznań	2:2 (0:0)	Stachura	SYBIS 51, KWIATKOWSKI 69
19.	30.03	D	Górnik Zabrze	3:1 (1:0)	Kustoń	PAWŁOWSKI 22, WANAT 46, SYBIS 52
20.	02.04	W	Legia Warszawa	1:1 (0:1)	Pękała	Z. GARŁOWSKI 77
21.	06.04	D	Pogoń Szczecin	2:0 (1:0)	Stachura	SYBIS 7, 87 (STADION OLIMPIJSKI)
22.	26.04	W	Szombierki Bytom	1:4 (0:0)	Jarguz	KWIATKOWSKI 54
23.	03.05	D	GKS Tychy	3:1 (2:0)	Różyński	PAWŁOWSKI 3, KWIATKOWSKI 6, 47 (STADION OLIMPIJSKI)
24.	10.05	W	ROW Rybnik	3:1 (0:1)	Świstek	KWIATKOWSKI 54, PAWŁOWSKI 68, WANAT 84
25.	17.05	W	Zagłębie Sosnowiec	0:0	Karolak	
26.	21.05	D	Arka Gdynia	1:1 (0:0)	Hirsch	PAWŁOWSKI 80 (STADION OLIMPIJSKI)
27.	31.05	W	Ruch Chorzów	1:1 (1:0)	Różyński	SYBIS 30
28.	04.06	D	Gwardia Warszawa	1:2 (0:1)	Piotrowicz	KIELAK 80 (S) (STADION OLIMPIJSKI)
29.	15.06	W	Polonia Bytom	0:0	Gajewski	
30.	18.06	D	ŁKS Łódź	1:0 (1:0)	Greiner	WANAT 22 (STADION OLIMPIJSKI)

Henryk Owczarek. Ten pierwszy pamiętał jeszcze czasy pierwszego awansu do ekstraklasy wiosną 1964 roku. W Śląsku zaś zadebiutowali: Jan Erlich i Zdzisław Rybotycki

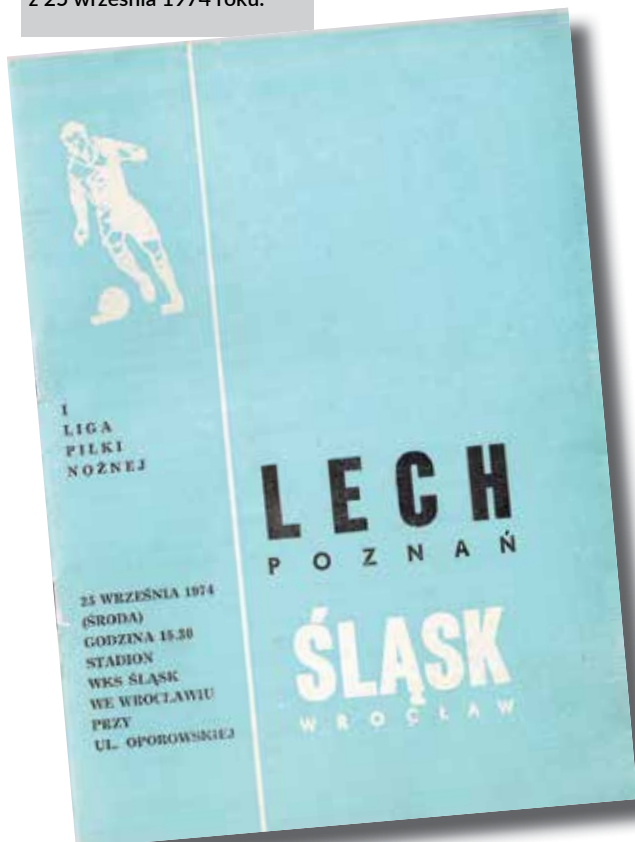
z PKS Odry Wrocław. Erlich był już we Wrocławiu od roku, ale nie mógł zagrać wcześniej, bo nie miał zgody Arki Gdynia na przejście do Śląska. Trener Władysław Żmuda miał ponadto do dyspozycji bramkarzy: Zygmunta Kalinowskiego i Jacka Wiśniewskiego oraz zawodników z pola: Mariana Balcerzaka, Wernera Peterka, Janusza Sybisa, Tadeusza Rachwalskiego, Zbigniewa Malinowskiego, Józefa Kwiatkowskiego, Tadeusza Wanata, Mieczysława Kopyckiego, Franciszka Gołkowskiego, Zygmunta i Ireneusza Garłowskich.

W trakcie rundy jesiennej dokończono do drużyny Tadeusza Pawłowskiego: byłego zawodnika Pafawagu Wrocław i Zagłębia Wałbrzych oraz wychowanek klubu Romana Fabera.

Śląsk zaczął nowy sezon niefortunnie od dwóch porażek: u siebie ze Stalą Mielec (1:2) i w Krakowie z Wisłą (0:3). W następnych dwóch kolejkach WKS zremisował z zawsze groźnymi zespołami Górnika Zabrze (2:2) oraz Legii (1:1) i spadł na ostatnie miejsce.

W kolejnej rundzie Wojskowi jednak wygrali 1:0 w Szczeci-

Tak wyglądał oryginalny program meczowy z 25 września 1974 roku.



Brązowy medal w 1975 roku



	STRZELCY BRAMEK:	W	J	R
1	JANUSZ SYBIS	4	5	9
2	TADEUSZ WANAT	6	3	9
3	JÓZEF KWIATKOWSKI	3	5	8
4	TADEUSZ PAWŁOWSKI	1	6	7
5	ZYGMUNT GARŁOWSKI	3	1	4
6	JAN ERLICH	-	1	1
7	IRENEUSZ GARŁOWSKI	1	-	1
8	SAMOBÓJCZA - KIELAK	-	1	1
	ŁĄCZNIE	18	22	40

nie z Pogonią i szybko przestali być czerwoną latarnią ligowej tabeli. Śląsk w tej rundzie zdecydowanie nie był drużyną własnego boiska. WKS wygrał także w Gdyni z Arką (2:1) i w stolicy z Gwardią (2:0), by przegrać przy Oporowskiej po 0:1 z Lechem Poznań i Ruchem Chorzów.

Historyczne debiuty

Trener Żmuda w rozmowach z dziennikarzami zwracał uwagę, że dysponuje wyrównaną acz wąską kadrą piłkarzy. We wrześniu kontuzji uległ środkowy obrońca i kapitan drużyny Tadeusz Rachwański i z konieczności na tej pozycji grali Kopycki i Erlich. Na szczęście ustrzegli się poważniejszych błędów. W 11. kolejce w meczu z Arką w Gdyni zadebiutował w Śląsku Tadeusz Pawłowski. Wszedł w końcówce spotkania i z Sybisem przeprowadzili akcję, która przesądziła o zwycięstwie gości. W 14. kolejce w wygranym 3:1 meczu z Polonią Bytom, Pawłowski zdobył swoją pierwszą bramkę dla WKS-u. Po rundzie jesiennej Śląsk zajmował piąte miejsce i w klubie ten wynik przyjęto z zadowoleniem. Do liderującego Ruchu wrocławianie tracili aż 10 punktów ale do trzeciego Lecha tylko punkt. Zimą z klubem rozstali się kolejni dwaj doświadczeni zawodnicy: Werner Peterek i Zbigniew Malinowski. Działacze Śląska starali

się pozyskać młodego, lecz już doświadczonego stopera reprezentacji - Władysława Żmudę. Na ten transfer długo nie zgadzali się działacze stołecznej Gwardii. Ostatecznie zawodnik zadebiutował we wrocławskiej drużynie w kwietniu w meczu z Legią w Warszawie (1:1). Pierwszy występ Żmudy we Wrocławiu w meczu z Pogonią Szczecin (2:0) na Stadionie Olimpijskim przyszło oglądać według ówczesnych źródeł prasowych około 50 tysięcy kibiców. Kapitałne spotkanie rozegrał Janusz Sybis, który w tym pamiętnym meczu strzelił obie bramki.

Witaj Europo!

Śląsk w tym sezonie - po raz pierwszy w swojej historii - stanął na mistrzowskim podium. Dzięki czemu jesienią mógł zadebiutować w europejskich Pucharach a konkretnie w Pucharze UEFA. Jednak końcówka sezonu, tak jak przed rokiem nie była dla wojskowych łatwa. Wrocławianie zanotowali cztery remisy i przegrali u siebie (1:2) z walczącą o utrzymanie Gwardią Warszawa. O zajęciu trzeciego miejsca w ligowej tabeli zdecydowało zwycięstwo u siebie w ostatniej kolejce 18 czerwca 1975 roku w meczu z ŁKS Łódź (1:0). Złotą bramkę w tym spotkaniu zdobył niezawodny Tadeusz Wanat.

Krzysztof Mielczarek



Trener Żmuda tłumaczy taktykę.

	KLUB	M.	PKT.	BRAMKI
1	RUCH CHORZÓW	30	44	61:27
2	STAŁ MIELEC	30	38	40:24
3	ŚLĄSK WROCŁAW	30	36	40:31
4	WISŁA KRAKÓW	30	34	40:31
5	ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC	30	31	31:31
6	LEGIA WARSZAWA	30	29	45:35
7	GÓRNIK ZABRZE	30	29	48:46
8	POLONIA BYTOM	30	28	25:31
9	LECH POZNAŃ	30	28	31:43
10	GKS TYCHY	30	27	34:38
11	SZOMBIERKI BYTOM	30	26	43:45
12	POGOŃ SZCZECIN	30	26	30:35
13	ŁÓDZKI KS	30	26	26:34
14	ROW RYBNIK	30	26	24:35
15	WARDIA WARSZAWA	30	26	25:38
16	ARKA GDYNIA	30	26	26:45





LEGIA WARSZAWA – 2016/17				
IMIĘ I NAZWISKO	Kraj	data ur.	wzrost/waga	poprzedni klub
BRAMKARZE				
RADOSŁAW CIERZNIAK	Polska	24.04. 1983	187/81	WISŁA KRAKÓW
RADOSŁAW MAJECKI	Polska	16.11. 1999	191/78	KSZO JUNIOR OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI
ARKADIUSZ MALARZ	Polska	19.06. 1980	190/86	GKS BEŁCHATÓW
OBROŃCY				
BARTOSZ BERESZYŃSKI	Polska	12.07. 1992	182/72	LECH POZNAŃ
ŁUKASZ BROŻ	Polska	17.12. 1985	180/74	WIDZEW ŁÓDŹ
JAKUB CZERWIŃSKI	Polska	06.08. 1991	183/75	POGOŃ SZCZECIN
MACIEJ DĄBROWSKI	Polska	20.04. 1987	194/88	ZAGŁĘBIE LUBIN
ADAM HLOUŠEK	Czechy	20.12. 1988	187/76	VFB STUTTGART 1893
MICHAŁ PAZDAN	Polska	21.09. 1987	180/78	JAGIELLONIA BIAŁYSTOK
JAKUB RZEŹNICZAK	Polska	26.10. 1986	183/82	WIDZEW ŁÓDŹ
MATEUSZ WIETESKA	Polska	11.02. 1997	187/77	DOLCAN ZĄBKI
POMOCNICY				
MICHAŁ ALEKSANDROW	Bułgaria	11.06. 1989	180/74	ŁUDOGOREC RAZGRAD
GUILHERME	Brazylia	21.05. 1991	174/70	SC BRAGA B
KASPER HÄMÄLÄINEN	Finlandia	08.08. 1986	187/74	LECH POZNAŃ
TOMASZ JODŁOWIEC	Polska	08.09. 1985	190/86	ŚLĄSK WROCŁAW
WALERI KAZAISZWILI	Gruzja	29.01. 1993	183/74	SBV VITESSE
MICHAŁ KOPCZYŃSKI	Polska	15.06. 1992	180/70	WYCHOWANEK
MICHAŁ KUCHARCZYK	Polska	20.03. 1991	178/72	ŚWIT NOWY DWÓR MAZOWIECKI31
STEEVEN LANGIL	Martynika	04.03. 1988	178/67	WAASLAND-BEVEREN
THIBAUT MOULIN	Francja	13.01. 1990	173/68	WAASLAND-BEVEREN
VADIS ODJIDJA-OFOE	Belgia	21.02. 1989	185/79	NORWICH CITY FC
MIROSLAV RADOVIĆ	Serbia	16.01. 1984	182/78	FK PARTIZAN
SEBASTIAN SZYMAŃSKI	Polska	10.05. 1999	174/58	TOP 54 BIAŁA PODLASKA
NAPASTNICY				
SANDRO KULENOVIĆ	Chorwacja	04.12.1999	188/76	GNK DINAMO
NEMANJA NIKOLIĆ	Węgry	31.12. 1987	180/80	VIDEOTON FC FEHÉRVÁR
ALEKSANDAR PRIJOVIĆ	Szwajcaria	21.04. 1990	191/83	BOLUSPOR KULÜBÜ
SADAM SULLEY	Ghana	16.10. 1996	190/80	VISION FC

Dwa oblicza, jedna Legia

Legia Warszawa świeżo po dotkliwej porażce 4:8 z Borusią w Dortmundzie przyjeżdża do Wrocławia walczyć o ligowe punkty.

Legia Warszawa rozpoczęła sezon słabo. Aktualny mistrz Polski w początkowej fazie rozgrywek Ekstraklasy notował marne wyniki, gromadząc jedynie dziewięć punktów w pierwszych dziewięciu kolejkach. Równie słabo rozpoczął sezon... 44 lata temu. Dodatkowo Wojskowi sensacyjnie znaleźli się za burtą Pucharu Polski, przegrywając z pierwszoligowym Górnikiem Zabrze. Do tego dochodzi niemalże kompromitacja legionistów w rozgrywkach Ligi Mistrzów, w której po trzech spotkaniach na koncie mieli zerowy dorobek punktowy, a bilans bramek zdobytych/straconych prezentował się następująco: 1:13.

Trener musi odejść

Otoczka wokół mistrza Polski była gorsza niż zła. Winą najczęściej obarczano ówczesnym trenera Besnika Hasiego, który nie radził sobie w zespole mistrza Polski. Hasi był szkoleniowcem Legii od 3 czerwca 2016 roku. Albańczyk pracował w stolicy 107 dni i to za jego kadencji polski klub po raz pierwszy od 20 lat awansował do prestiżowych rozgrywek Ligi Mistrzów. Z drugiej strony w 17 oficjalnych meczach, zanotował jedynie pięć zwycięstw. Taki bilans spowodował, że nawet same władze Legii przyznały, że jego zatrudnienie było błędem. Hasiego zastąpił tymczasowo jego asystent, Aleksandar Vuković, jednak docelowo stanowisko pierwszego trenera objął Jacek Magiera.

Nowe życie

Nie ma wątpliwości, że Jacek Magiera odmienił Legię. W tym tygodniu minęły dwa miesiące jego pracy jako szkoleniowca i może się pochwalić 2,5 punktową zdobyczą na mecz. W Ekstraklasie na sześć spotkań, pięć wygrał, a jego zespół błyskawicznie zaczął piąć się w tabeli. To sprawia, że Legioniści przyjeżdżają do Wrocławia w roli faworyta. Z mocno ofensywnie usposobionymi rywalami będzie musiała zmierzyć się Trójkolorowa defensywa, która w tym sezonie już raz zdołała zatrzymać Legię i to na jej terenie. Celeban i spółka muszą zagrać bardzo uważnie, zachowanie czystego konta wydaje się kluczowym zadaniem w walce z aktualnym mistrzem Polski. Choć wydaje się, że dla warszawian na ten moment priorytetem są rozgrywki Ligi Mistrzów, w których walczą o 3. miejsce i możliwość gry w Lidze Europy.

Michał Krzymiński

Z NOTATNIKA KIEROWNIKA ...CZYLI PIŁKARSKIE FRASZKI



Kierownik WKS-u Andrzej Traczyk to bez wątpienia człowiek wielu talentów. Na łamach naszego magazynu będziemy prezentować jego złote myśli.

Czekamy na Wasze opinie i rzecz jasna, Waszą twórczość! Komentujcie do woli na naszych profilach na Facebooku (facebook.com/slaskwroclawpl) i Twitterze (twitter.com/slaskwroclawpl) pod #WokółŚląska.

Liga Mistrzów

Liga Mistrzów!
Oj Boże drogi,
Dla polskich drużyn
za wysokie progi.

Na tarczy

Do Ligi Mistrzów,
długą drogę przebyli,
Chętnie by teraz,
z niej zawrócili.

Marzenia

W piłce jak w życiu
– ważmy swe marzenia,
Bo gdy się spełniają,
To nas przerastają.



MIKOŁAJKI DLA AGATKI

RAZEM WYGRAMY Z RAKIEM!



ŚLĄSK vs POGOŃ

SOBOTA / 3 XII 2016 / 18:00
STADION WROCŁAW

Przed meczem wystąpi
wspierająca akcję

Gosia Andrzejewicz

